

Kraków 09.08.2021

prof. dr hab. Tadeusz Gadacz
Wydział Humanistyczny AGH
w Krakowie

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym
dra Piotra Karpińskiego

1. Dyplomy i stopnie naukowe

Piotr Karpiński uzyskał podwójny stopień magisterski. W 2001 roku został magistrem ekonomii w zakresie handlu zagranicznego w Akademii Ekonomicznej w Krakowie, a w 2006 roku magistrem teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Doktorem nauk teologicznych został w 2011 roku na podstawie rozprawy „Antropologia kazań ks. Józefa Tischnera” (promotor O. prof. dr hab. Jarosław Kupczak OP). Ukończył także studia podyplomowe z retoryki na Wydziale Polonistyki UJ (2009). Posiadał dyplom ze znajomości języka francuskiego na poziomie C2.

2. Dotychczasowe zatrudnienie

W latach 2009-2012 pracował jako lektor języka francuskiego w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu, które jest filią Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie. Od 2011 roku jest wykładowcą filozofii tamże. Od 2015 roku pełni stanowisko *docent stabilis* tamże. Przyznam, że nie w pełni rozumiem tę nomenklaturę. Na uczelniach świeckich mamy stanowisko asystenta i adiunkta. Kandydat do habilitacji nie poinformował czy był asystentem, czy adiunktem? W świeckich uczelniach „docent stabilis” nie istnieje.

3. Dorobek naukowy po doktoracie

Efektom doktoratu jest opublikowana książka „Zrozumieć człowieka. Antropologia kazań ks. Józefa Tischnera” (Sandomierz 2012). Po doktoracie Piotr Karpiński opublikował 5 rozdziałów w monografiach naukowych i 28 artykułów naukowych, w sumie 33 publikacje, w tym 6 w języku angielskim i 2 w języku francuskim. Przetłumaczył 3 artykuły z języka francuskiego (M. Merleau-Ponty’ego, P. Ricoeura i J.L. Marion). Napisał ponadto 20 recenzji i 7 sprawozdań w czasopismach naukowych.

Piotr Karpiński uczestniczył w 13 konferencjach naukowych, na których wygłosił wykłady, w tym dwa w języku angielskim i jeden w języku francuskim. Odbył 4 staże naukowe. Były to głównie kwerendy naukowe w: Instytucie Katolickim w Paryżu (2016-2020), w Uniwersytecie w Nantes (2014), Uniwersytecie w Nicei (2019 i 2020), w uniwersytecie federalnym w Rio de Janeiro (2020). Myśląc o przyszłości naukowego rozwoju warto zwrócić uwagę, że kwerendy naukowe, głównie w bibliotekach, nie wystarczą do osiągnięcia tytułu profesora. Obecnie wymagane są dłuższe, semestralne, a nawet roczne formy współpracy w zagranicznych jednostkach naukowych.

Piotr Karpiński jest członkiem w następujących komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism: W latach 2012-2016 był sekretarzem redakcji „Studia Lovicensia”, a w latach 2016-2021 zastępcą redaktora naczelnego tamże. Jest także recenzentem naukowym czasopism „Fenomenologia” i „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”.

Piotr Karpiński pracując w niszowym ośrodku naukowym starał się utrzymywać twórcze kontakty naukowe z wieloma znaczącymi ośrodkami. Pierwszym z nich jest Polskie Towarzystwo Fenomenologiczne afiliowane przy Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Uczestniczył tam w seminariach: „Czytanie Husserla”, „Czytanie Marion”, „Czytanie Ricoeura”, „Fenomenolodzy czytają Kartezjusza”. Wiele artykułów i recenzji opublikował w „Fenomenologii”, czasopiśmie Towarzystwa. Drugim ośrodkiem, z którym współpracuje ks. Piotr Karpiński to Ośrodek Badań nad Myślą Jana Pawła II afiliowany przy Uniwersytecie Jana Pawła II w Krakowie. Uczestniczył w organizowanych przez Ośrodek konferencjach. Był współtwórcą cyklu wykładów „Jan Paweł II – posługa myślenia”. Trzeci ośrodek, to Katolicki Uniwersytet Lubelski, w którym uczestniczył w międzynarodowych sympozjach metafizycznych. Bardzo intensywnie współpracuje także z Instytutem Myśli Ks. Józefa Tischnera w Krakowie. Jest to uczestnictwo w

Dniach Tischnerowskich i w Międzynarodowym Kongresie Tischnerowskim. Ponadto głosił referaty w wielu ośrodkach uniwersyteckich w Polsce: Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Marii Skłodowskiej Curie w Lublinie, AGH i Ignatianum w Krakowie.

Piotr Karpiński wypromował dotąd trzech magistrów. Nie do przecenienia jest także jego zaangażowanie dydaktyczne w nauczanie filozofii w Klasycznym Liceum Ogólnokształcącym im. Ks. Stanisława Konarskiego w Skierniewicach. Jego uczniowie zostają rokrocznie, począwszy od 2014 roku, finalistami Ogólnopolskiej Olimpiady Filozoficznej.

4. Ocena dorobku artykułowego

Piotr Karpiński w swoim autoreferacie wydzielił sześć obszarów badawczych. Są to: Studia nad filozofią i fenomenologią francuską, miłość i relacje erotyczne, fenomenologia Boga i objawienia, filozofia wiary, filozofia ks. Józefa Tischnera. Jako szósty wymienił swoje przekłady z języka francuskiego. Nie są to jednak badania w sensie ścisłym.

W pierwszym obszarze najwięcej artykułów poświęcił fenomenologii Jean-Luc Mariona. Dwa z nich: „The radicalization program of phenomenology Jean-Luc Marion” oraz „Pewność negatywna w fenomenologii J.-L. Mariona” poświęcił radykalizacji fenomenologii Mariona. Natomiast w artykule „L’adonné ou le réalisateur. Le sujet dans la phénoménologie de la donation de Jean-Luc Marion” zajął się problematyką podmiotu w jego fenomenologii. W artykule „Pewność negatywna w fenomenologii J.-L. Mariona”, w oparciu o kilka książek i artykułów Mariona, szczególnie „Certitudes négatives” dokonał syntezy metody pewności negatywnej. Wychodząc od określenia pewności pozytywnej, której autorem był Kartezjusz, Marion, inspirując się poglądami św. Augustyna i Kanta sformułował pojęcie pewności negatywnej, która jest w stanie odsłonić pole fenomenów niewidzialnych, zwłaszcza fenomenów religijnych. Dotychczasowa fenomenologia, ograniczając się jedynie do fenomenów widzialnych, zawęziła w ten sposób pole fenomenologicznych badań. Autor zrekonstruował drogę Mariona od pojęcia donacji i powiązania redukcji z donacją, poprzez wyodrębnienie fenomenów przesyconych intuicją, po samą pewność negatywną. Ukazał jednocześnie pola poznawczego zastosowania pewności

negatywnej: jest nim inny, ja sam i Bóg. Bóg pojmowany pozytywnie stałby się idolem.

W obszarze fenomenologii i hermeneutyki francuskiej zajął się także analizą poglądów Paula Ricoeura. Jest autorem następujących artykułów: „Paula Ricoeura tożsamość narracyjna”, „Cieleśność podmiotu jako doświadczenie pasywności w filozofii Paula Ricoeura”, „Polysémie de l’alterité dans la philosophie de Paul Ricoeur”, „Uwolnić podmiot od jego czynu. Fenomenologia i hermeneutyka wybaczenia Paula Ricoeura”. W artykule „Paula Ricoeura tożsamość narracyjna” dokonał analizy pojęcia tożsamości narracyjnej, którą Ricoeur rozwinął w dziele „Czas i opowieść”. Rekonstruując pojęcie tożsamości narracyjnej, która łączy tożsamość *idem* i *ipse*, wpisał je autor w badania Ricoeura nad literaturą, W końcowym fragmencie pojawia się ciało, które jest niezmiennym fundamentem narracji i, jak pisze za Ricoeurem: „mistycznym miejscem naszego cielesnego zakotwiczenia w świecie”.

Pozostałe artykuły z tego zakresu badawczego: „On the Relation with One’s Own Body” oraz „The phenomenon of French philosophy” znalazły swoje odzwierciedlenie w habilitacji.

W obszarze badawczym, który określił jako filozofię miłości i relacji erotycznej opublikował: „W poszukiwaniu radykalnej transcendencji. Ojciec i syn w filozofii E. Lévinasa”, „Porażka erosa w fenomenologii Michela Henry’ego”, „Love without being. Jean-Luc Marion’s phenomenology of love”, „Podmiot w dramacie seksualnym. Próba fenomenologicznego ujęcia erotyzmu” znalazły odzwierciedlenie w habilitacji, szczególnie w tym fragmencie, w którym autor pisząc o specyfice francuskiej fenomenologii ciała zwrócił uwagę na „zwrot erotyczny” w fenomenologii francuskiej. Dlatego skupię moją uwagę na artykule „Fenomenologia wstydu seksualnego w ujęciu Karola Wojtyły – Jana Pawła II”, który nie został zawarty w habilitacji. Autor dokonuje w nim rekonstrukcji pojęcia wstydu zarówno w antropologii Karola Wojtyły jak i teologii Jana Pawła II. Wskazuje na trzy płaszczyzny namysłu Karola Wojtyły nad pojęciem wstydu: fenomenologia, metafizyka i etyka. Jednocześnie pokazuje dlaczego Karol Wojtyła stosuje fenomenologiczny opis tylko na etapie wstępnym i dlaczego za konieczne uważa przejście od fenomenologii do metafizyki, a od niej do etyki. Wskazuje na personalistyczny rys jego antropologii i rehabilitację wstydu pomiędzy resentymentem i pruderią. Rozróżnia bezwstyd ciała i bezwstyd przeżyć. W części drugiej przebadał pojęcie wstydu na płaszczyźnie biblijnej i teologicznej.

Kolejny obszar badań obejmuje fenomenologię Boga i objawienia oraz filozofię wiary. W tym obszarze opublikował: „Theology of Jean-Luc Marion as Hermeneutics of the Eucharist”, „Fenomenologia objawienia Jean-Luc Mariona jako poszukiwanie możliwości fenomenu”, „Phenomenology and Hermeneutics of Revelation. Two-voice of Paul Ricoeur and Jean-Luc Marion”, „Zakład Pascala w czasach po śmierci Boga”, „Biblijna koncepcja prawdy jako odpowiedź na zjawisko post-prawdy”, „O stosunkach między wiarą i rozumem w ujęciu Kardynała Johna Henry’ego Newmanna”, „Wiara i sens. Racjonalność człowieka wierzącego według Josepha Ratzingera – Benedykta XVI”, „Wiara chrześcijańska a fenomenologia w ujęciu J.-L. Mariona”, „Edyty Stein filozofia życia duchowego”, „Fenomen nawrócenia – próba filozoficznego ujęcia”. Temu artykułowi poświęcę uwagę nieco dalej.

Na polu badań myśli ks. Józefa Tischnera opublikował „Zrozumieć człowieka. Antropologia kazań ks. Józefa Tischnera”, „Biblia w filozofii dramatu ks. Józefa Tischnera”, „, Czy ks. Józef Tischner był teologiem?”, „Myślenie według wartości czy według miłosierdzia? Tischnera wędrówki od Ja aksjologicznego do Ja agatologicznego”, „Między nieuchronną skończonością a nieśmiertelnością. Vladimira Jankélevitcha i Józefa Tischnera filozofia śmierci”, „Prawda i wolność w wychowaniu. Podstawy pedagogiki chrześcijańskiej ks. Józefa Tischnera”. W tym ostatnim artykule dokonał rekonstrukcji pojęcia wychowania w myśli ks. Józefa Tischnera. Sformułował trzy aksjomaty jego pedagogiki: człowiek jest istotą wolną, człowiek jest osobą, człowiek rozwija w sobie wartości etyczne i religijne poprzez naśladowanie. Wyodrębnił też te koncepcje pedagogiczne, które ks. Tischner poddał krytyce: mechanycyzm, legalizm i totalizm. Ostatni fragment artykułu poświęcił wychowawcy, który przynosi wychowankowi tylko jedno: przebudzenie. W ten sposób ks. Tischner powrócił do źródłowego sensu pojęcia edukacji, która przez Greków nie była wyprowadzana od słowa „educare” – przekazywać wiedzę, lecz „educere” – podawać rękę. Warto zauważyć, że jest to jedyny jak dotąd artykuł na temat koncepcji wychowania u ks. Tischnera. Podobnie artykuł o śmierci jest jedynym artykułem na temat śmierci u ks. Tischnera. Jego wartość wzrasta przez fakt porównania jego rozumienia śmierci z „La mort” Vladimira Jankélevitcha.

Większość artykułów Piotra Karpińskiego ma charakter rekonstrukcyjny. W oparciu o liczne i rozproszone teksty źródłowe dokonuje autor rekonstrukcji pojęć i takich problemów, jak: pewność negatywna u Mariona, tożsamość narracyjna u

Ricoeura, miłość u Mariona, wstyd u Wojtyły, życie duchowe u Edith Stein, czy wychowanie lub śmierć u Tischnera. Artykuły te być może nie mają nowatorskiego charakteru, dają nam jednak obiektywne i rzetelne odpowiedzi na pytania, które u badanych autorów są rozproszone.

Są też w dorobku autora artykuły, w których dokonuje on fenomenologicznej analizy pojęć. Takimi artykułami są: „Fenomen nawrócenia – próba filozoficznego ujęcia” i „Fenomen zerwania”. W pierwszym z nich, odwołując się do historycznych przykładów nawróceń (Augustyn, Newmann, Stein) ukazał nawrócenie jako przełamanie iluzji, punkt zwrotny w ludzkiej egzystencji, jako otwarty proces. W drugim artykule fenomen zerwania zanalizował w perspektywie możliwej solidaryzacji z innym lub absolutyzacji własnego ja. Odwołując się do filozofii dramatu, określił zerwanie jako formę potępienia.

Wyrażając najkrócej moją opinię na temat dorobku artykułowego ks. Piotra Karpińskiego chciałbym stwierdzić, że jego artykuły chętnie zachowam w mojej bibliotece i będę od czasu do czasu do nich zaglądał. Są to artykuły ważne, wnoszące wiele do rozumienia filozofii współczesnej, szczególnie francuskiej, a także wielu ważnych problemów zarówno filozoficznych, jak i teologicznych.

5. Ocena habilitacji

Problem ciała i cielesności stał się jednym ważniejszych problemów filozoficznych w XX wieku, głównie w obszarze filozofii francuskiej. W Polsce problematyka ta wzbudziła już dość rozległe zainteresowanie badawcze. Swoje prace poświęcili jej m.in. Marek Drwięga („Ciało człowieka. Studium z antropologii filozoficznej”, „Cielesność i Życie, czyli o filozofii Michela Henry’ego), Marek Maciejczak („Doświadczenie ciała własnego”), Jacek Migasiński („Fenomenologia ciała. Wprowadzenie”, „W stronę metafizyki. Nowe tendencje metafizyczne w filozofii francuskiej połowy XX wieku”), Monika Murawska („Meandry cielesności. Różne oblicza fenomenologii ciała”), Marek Pokropski („Cielesna geneza czasu i przestrzeni”), Elżbieta Struzik („Husserlowskie inspiracje francuskiej fenomenologii ciała”). Piotr Karpiński zna te wszystkie prace i często je cytuje w swojej monografii „Odślanianie cielesności. Wieloaspektowa problematyka ciała w fenomenologii francuskiej”. Pisze w „Uwagach wstępnych”: „Celem obecnej monografii jest

przedstawienie, zbadanie i werbalizacja wieloaspektowej problematyki, jaką generuje analiza ciała podjęta w ramach fenomenologii francuskiej” (s. 16).

W swojej monografii autor stawia wstępną hipotezę, którą zamierza zbadać. Brzmi on następująco: Chociaż Edmund Husserl podjął w swej fenomenologii problem ciała, to go nie rozwinął ze względu na specyfikę swej metody, która miała uczynić z filozofii naukę ścisłą. Problem ten, ale już nie jako problem w sensie tylko obiektywnym, podjęła fenomenologia francuska, która uczyniła go centrum fenomenologicznych analiz. By tego dokonać, sama fenomenologia musiała przejść istotną modyfikację.

Tak postawiony problem skutkuje wielowarstwowością monografii Piotra Karpińskiego. Główna jej warstwa, to analiza relacji jaka zachodzi między fenomenologicznym opisem doświadczenia ciała a modyfikacją samej metody fenomenologicznej, która pozwala takie doświadczenie opisać. Druga warstwa, to prezentacja rozumienia ciała u Jean Paula Sartre’a, Maurice’a Merleau Ponty’ego, Emmanuela Lévinasa, Paula Ricoeura, Michela Henry’ego, Jean-Luca Mariona. Warstwa trzecia, to ukazanie subtelnych różnic w opisach wymienionych wyżej myślicieli, ale jednocześnie wydobycie wspólnych dla nich charakterystyk, które pozwalają nam mówić o fenomenologii francuskiej jako spójnym projekcie. W tym kontekście bardzo podoba mi się tytułowe określenie „odślanianie cielesności”, gdyż „poznanie” wprowadziłoby nas od razu w perspektywę przedmiotową. Nasze doświadczenie ciała jest, jak pisał Gabriel Marcel, tajemnicą, a do tajemnicy możemy się jedynie zbliżać, albo ją odślaniać.

Monografia spełnia bez zastrzeżeń wymogi metodologiczne. W „Uwagach wstępnych” autor klarownie sformułował problem badawczy, przedstawił stan badań, wyjaśnił dlaczego nie jest on wystarczający i co zamierza wnieść nowego do tego stanu badań, przedstawił metodę pracy. Wspominam o tym dość oczywistym fakcie dlatego, że po moim dość długim doświadczeniu recenzenckim muszę stwierdzić, iż świadomość metodologiczna jest w naszym kraju na dość średnim poziomie. Czytałem prace, w których niejednokrotnie tytuł pracy nie był zgodny z badawczym problemem, samego problemu trzeba było się domyślać, a odniesienie do stanu badań to już rzadkość.

Kogo autor włączył do fenomenologii francuskiej? Jeśli bez wątpliwości jej trzon stanowią: Maurice Merleau-Ponty, Michel Henry i Jean-Luc Marion, to moja wątpliwość budzi już Jean-Paul Sartre. Jeśli we wczesnym okresie pozostawał on pod

wpływem fenomenologii, to można mieć wątpliwość już co do „Bytu i nicości”. Ma chyba tę wątpliwość także autor, gdyż wydzielił u Sartre’a pisma wczesne, a w odniesieniu do jego dzieł użył określenia „fenomenologiczna ontologia”. Podobną wątpliwość budzi Paul Ricoeur, który we wczesnym okresie był fenomenologiem, ale dość szybko przeszedł na grunt hermeneutyki. I tutaj autor jest tego świadom, gdyż fenomenologię ciała u Ricoeura połączył z jego hermeneutyką. Najmniejsza wątpliwość związana jest z nazwiskiem Lévinasa, który uprawiał fenomenologię kontrintencjonalną. Zaliczany jest jednak do tradycji żydowskiej filozofii dialogu. Mam świadomość uproszczeń jakie wprowadzają wszelkie podziały na kierunki. Nie uwalnia mnie to jednak od wątpliwości co do jedności francuskiej fenomenologii. Czy zatem nie lepszym byłby termin: „Fenomenologia francuska i jej pogranicza”? Druga wątpliwość dotyczy Gabriela Marcela, który, choć w monografii pojawia się kilkakrotnie, to jednak marginalnie. Tymczasem Marcel używał pojęcia fenomenologii i rozumiał ją jako analizę doświadczeń źródłowych. Dzięki tej metodzie, zastosowanej w „Dzienniku metafizycznym”, był uważany za prekursora fenomenologii we Francji. To Marcel w słynnym artykule na temat fenomenologii posiadania określił nasz stosunek do ciała jako tajemnicę. To on spopularyzował też różnicę między „być” i „mieć”.

Rozdział pierwszy monografii poświęcił autor trzem kontekstom francuskiej fenomenologii ciała: specyfice filozofii francuskiej, francuskiej filozofii ciała i fenomenologii w filozofii francuskiej. Gdy myślę o filozofii francuskiej przypominam mi się stwierdzenie Kanta, który porównując metafizykę niemiecką i francuską powiedział, że ta pierwsza jest solidna, gdyż dobrze ugruntowana jest na fundamencie (*Grund*), natomiast ta druga pozoruje solidność finezją swojej fasady. W pierwszym fragmencie ukazał autor cechy specyficzne filozoficznego języka francuskiego i francuskiego myślenia. W punkcie drugim przedstawił krótką syntezę historii francuskiej filozofii ciała od Kartezjusza przez Maine de Birana do Bergsona. Natomiast w punkcie trzecim historię rozwoju i specyfikę fenomenologii we Francji.

W kolejnych rozdziałach, od drugiego do szóstego, przedstawił syntezę fenomenologicznej ontologii ciała u Sartre’a, ciała własnego i cielesności świata u Merleau-Ponty’ego, relację między cielesnością a transcendencją u Lévinasa, fenomenologię i hermeneutykę ciała, u Ricoeura, cielesność jako objawienie życia u Henry’ego, ciało w fenomenologii donacji Mariona. Każdy z tych rozdziałów, po wprowadzeniu w szerokie tło rozumienia fenomenologii przez poszczególnych

myślicieli, ukazuje, w oparciu o polskie przekłady i literaturę źródłową, jak odsłaniają oni w wielu perspektywach doświadczenie ciała. Nie mam uwag do tej części monografii. Jedynie w rozdziale o Lévinasie mógł autor silniej podkreślić znaczenie ciała-ofiary w substytucji (śmierci za innego).

Najbardziej doniosły jest ostatni rozdział monografii, w którym autor podjął ambitne zadanie uchwycenia rdzenia francuskiej fenomenologii ciała, porównując ze sobą przedstawione wcześniej odsłony ciała. Pierwszą wspólną cechą, na którą wskazał, to paradoksalny i dwuznaczny charakter ciała. Ciało nie da się bowiem utożsamić ani z tym kim jesteśmy, ani z tym, co posiadamy. Przywołał retoryczne pytanie Marca Richira: „Czy zatem mamy ciało czy też jesteśmy ciałem?” Warto przypomnieć, że to nie Marc Richir jako pierwszy sformułował tę alternatywę, tylko Gabriel Marcel. Ta właśnie niemożność redukcji ciała do rzeczy, ani podmiotu do cielesności, skłoniła go do określenia naszego stosunku do ciała jako tajemnicy. I tutaj pojawia się możliwy nowy wymiar badań, którego autor nie dostrzegł, a mianowicie wymiar języka. Już Bergson widział, że zupełnie odmiennie doświadczamy czegoś intuicyjnie (dynamicznie), a zupełnie inaczej za pomocą intelektu (statycznie). Podobnie jest z relacją między doświadczeniem a językiem. By to zobrazować odwołam się do metafory elipsy, którą przypomniał Abraham Joshua Heschel. Elipsa, jak wiadomo, ma dwa ogniska. Jeśli pierwsze ognisko określimy metaforycznie jako punkt doświadczenia, a drugie jako punkt języka, to na elipsie znajduje się miejsce, w którym jesteśmy najbliżej do doświadczenia, ale jednocześnie najdalej od języka. Czujemy czego i jak doświadczamy, ale nie możemy o tym doświadczeniu nic powiedzieć. Natomiast z drugiej strony elipsy znajduje się punkt, w którym jesteśmy najbliżej języka, ale jednocześnie najdalej od doświadczenia. Możemy mówić i pisać, tylko mamy zasadniczą wątpliwość, czy język oddaje doświadczenie, czy go nie modyfikuje. Ten paradoks miał chyba na myśli św. Augustyn, gdy w „Wyznaniach” stwierdził: „Gdy mnie nie pytają czym jest czas, wiem. Gdy mnie pytają, nie wiem”. Odwołam się tu do przykładu Maurice Merleau-Ponty’ego. W „Fenomenologii percepcji” usiłuje ona na wszelkie sposoby przewyciężyć dualizm. Kiedy jednak używa słowa „wcielenie”, to sam język sugeruje, że ja jestem w ciele. Sugeruje to, co wewnętrzne i zewnętrzne. Język gubi więc tropy doświadczenia. Świadom tego był na przykład Martin Heidegger. Kiedy stwierdził, że jesteśmy „*in der Welt*”, to zaraz dodał, że nie możemy tego sobie wyobrażać na wzór ubrania w szafie. I dlatego stwierdził: „*Welt weltet*” („świat światuje”). Istnieją jeszcze na owej elipsie punkty

pozostające w równowadze między obydwoma ogniskami, które symbolizują poszukiwanie nowego języka. To proza i dramaty u Sartre'a, to zainteresowanie malarstwem u Merleau Ponty'ego, to „łamanie słów” u Lévinasa, to hermeneutyczna rola literatury u Ricoeura. Sugeruję zatem autorowi w przyszłych badaniach analizę form wyrazu doświadczenia ciała.

Posłużę się następującym przykładem. Chrześcijaństwo z mitem upadku Ewy i Adama wpisało się w mit platońskiej jaskini. Jaskinia Platona wprowadziła nas w metaforę dwóch światów: tego, w którym tu żyjemy za karę i tego „tam”, do którego powinniśmy powrócić. Metafora ta wprowadziła w ten sposób metaforę transcendencji przestrzennej, oddzielającej „tu” od „tam”. F. Nietzsche nazwał to platonizmem dla ludu. Skoro bowiem chrześcijaństwo prowadzi nas od wieków „stąd” „tam”, to Syn Boży „stamtąd” schodzi „tu” i utożsamia się z każdym człowiekiem. Dlatego dla Nietzschego Królestwo Boże nie jest „tam”, lecz stanem serca”, czyli tym, co tu i teraz ludzie czynią ludziom. „Tam” zostaje zastąpione przez „stan serca”. Ta istotna modyfikacja uwarunkowana jest przez zmianę języka.

W punkcie drugim podkreślił autor antropologiczny zwrot w fenomenologii francuskiej. To „fenomenologia stosowana” lub „fenomenologia w sytuacji”, to świadomość percepcyjna Merleau-Ponty'ego, to fenomenologia życia Henry'ego i fenomenologia donacji Mariona. W fenomenologii francuskiej dochodzi do modyfikacji teorii świadomości, intencjonalności i podmiotowości. Píše autor: „francuska fenomenologia nie jest nurtem jednolitym, a samo podjęcie przez nią zagadnienia cielesności wywołuje liczne modyfikacje samej metody fenomenologicznej”. (s. 309)

W punkcie trzecim zwrócił autor uwagę na znaczenie ciała w relacjach intersubiektywnych: są to zarówno relacje etyczne jak i erotyczne. W fenomenologii francuskiej kluczową rolę odgrywa dotyk. Trudno mi zgodzić się jedynie z następującym stwierdzeniem autora: „U Sartre'a problem konstytucji innego, na którym potknął się Husserl, praktycznie nie istnieje”. Autor się myli, gdyż zupełnie odmiennie wygląda to w „Cahier sur une morale” Sartre'a, gdzie pojawiają się istotne wątki dialogiczne zbliżające go do Lévinasa.

Dwa ostatnie punkty różnią fenomenologów francuskich. Pierwszy to dwie drogi do ciała własnego, które się uzupełniają. Jedna droga to doświadczenie ciała w jego powiązaniach ze światem, druga, to immanentne doświadczenie w doznaniu i

donacji. Drugi punkt, to dwie tendencje francuskiej fenomenologii: jedna metafizyczna, druga teologiczna.

Można dyskutować z poszczególnymi wątkami monografii ks. Piotra Karpińskiego. Jest to jednak pierwsza, najbardziej kompletna, porównawcza synteza francuskiej fenomenologii ciała, która będzie punktem odniesienia dla dalszych badań. Autor odpowiedział w sposób satysfakcjonujący, według mojego przekonania, na badawczy problem. Jest to praca niezmiernie rzetelna, odwołująca się do bardzo bogatej bibliografii, napisana bardzo poprawnym językiem, w sposób jasny i przejrzysty, co dowodzi także dydaktycznych talentów autora.

Jedyną uwagę jaką wnoszę do jej stylu, to nadużywanie familiarniej formuły „nasz filozof”. Gdy spotykam się z nią, to pytam zawsze: Nasz, czyli czyj?

6. Wniosek końcowy

Zarówno cały dorobek naukowy Piotra Karpińskiego po doktoracie jak i rozprawa habilitacyjna wnoszą nowe, inspirujące wątki do badań filozoficznych. Spełniają zatem wymogi określone w art. 219 ust. 1. pkt 2. Dlatego wnoszę o nadanie Piotrowi Karpińskiemu stopnia doktora habilitowanego z filozofii w dziedzinie nauk humanistycznych.

